

W OGRODZIE ARTYSTY

Jeszcze kilkanaście miesięcy temu, w grudniu 2004 r. w Galerii „Pod Dachem Nieba” mogliśmy podziwiać grafiki prof. Wiesława Dembskiego. Tym razem artysta zaprosił do własnego ogrodu, który nazywa Edenem przy ul. Bema w Ciechocinku, gdzie przygotował wystawę swoich rzeźb. Wernisaż odbył się 8 lipca w piękny, letni wieczór.



Jak wyznał artysta, pomysł na wernisaż wziął się z chęci spotkania z ludźmi, by zademonstrować im prace architektoniczne, które są jego nową pasją. Co kilka lat robi wystawę nowych rzeczy. Ma za sobą wystawę fotograficzną, kompozycji z wikliny, teraz przyszedł czas na rzeźby - kompozycje przestrzenne, związane z ogrodem. Zastępują one drzewa, stanowią bowiem układy pionowe. - Nie mam zbyt wiele czasu na opiekę nad drzewkami, stąd ten pomysł, by pojawiły się kompozycje architektoniczne. - powiedział prof. W. Dembski. - Pierwsza była Arka Noego, która stoi w pracowni, potem powstały kolejne i w końcu wpadłem na pomysł, żeby zrobić letni salon, do którego mogliby przychodzić znajomi ciechociniacy, by odpocząć w ogrodzie i oglądać moje prace.

W Edenie stanęły latarnie morskie, które przypominają krajobraz Sopotu, gdzie Wiesław Dembski mieszkał przez wiele lat, instalacja z drewna i puszek odstrasza krety, Mysia Wieża z symbolicznymi trzema myszkami, „Hotel dla bogatych wróbli”, bowiem artysta dokarmia zimą ptaki. Ostatnio powstała wieża wodna, która pełni również funkcję użytkową - zbiera deszczówkę w ogrodzie.

- W dzieciństwie lubiłem się przyglądać pracy mojego dziadka Szmida, który robił łodzie, dłubał małe i duże tzw. kopanki. Sprawnie kuł różne zagłębienia w drewnie, co mnie fascynowało. Myślę, że to wpłynęło na to, że lubię majsterkować. Dom, w którym jesteśmy, częściowo sam budowałem. Koledzy często się dziwią, że uciekam z Sopotu do Ciechocinka. A ja po prostu wracam do swoich korzeni, do ogrodu, gdzie lubię spacerować w głównej alei i gdzie mogę majsterkować.

Wiesław Dembski zaprasza znowu do swojego ogrodu za kilka miesięcy, by można było zobaczyć postępy w pracy. Jak przyznał, musi zgłębić tajniki uprawy niektórych kilkuletnich roślin. Ma w planach nowy cykl rzeźb - strasydeł przed ptakami. Pragnie również zrobić jeszcze dwie, trzy duże wieże.

Z kolei w sierpniu w Salonie Wystaw MCK w Aleksandrowie Kuj. można będzie obejrzeć prace w różnych technikach graficznych: akwaforty, akwatinty i mezzotinty. Prof. Wiesław Dembski będzie również komisarzem wystawy poplenerowej „Barwy Kujaw” w Aleksandrowie Kujawskim.

Aldona Nocna

Wiesław Dembski urodził się w 1933 r. w Ciechocinku. Ukończył Wydział Malarstwa Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku, otrzymując dyplom w 1958 r. Brał udział w kilkuset wystawach zbiorowych malarstwa i grafiki artystycznej. Miał kilkadziesiąt wystaw indywidualnych swoich prac: malarstwa, grafiki i rysunku. Jego prace znajdują się w wielu muzeach w kraju i zagranicą oraz w zbiorach prywatnych. W 1984 r. założył Międzynarodowy Klub „Mezzotinta” i został jego pierwszym prezesem i komisarzem wielu wystaw międzynarodowych. Odbył wiele podróży artystycznych, m.in. do Niemiec, na Węgry, do Francji, Rosji, Holandii, Czech, Włoch i Finlandii. Od 1996 r. jest profesorem Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Kieruje Pracownią Grafiki Warsztatowej. W kraju i zagranicą otrzymał ponad 50 nagród i wyróżnień.